



## Finał konsultacji społecznych Strategii Cyfryzacji Państwa – 11 grudnia 2024 r.

### Panel: „Cyfrowe państwo i otwarte dane”

W panelu wzięli udział:

- Katarzyna Zajkowska, Dyrektor Departamentu Transformacji Cyfrowej, Ministerstwo Cyfryzacji
- Anna Gos, Dyrektor Departamentu Zarządzania Danym, Ministerstwo Cyfryzacji
- Michał Gramatyka, Sekretarz Stanu, Ministerstwo Cyfryzacji

### Wypowiedzi uczestników panelu:

#### **Michał Gramatyka**

Rozmowa o usługach cyfrowych i danych jest wyzwaniem szczególnie wśród profesjonalistów w tej dziedzinie.

Jako przykład wyzwań, z którymi się dziś mierzymy w tym obszarze przytoczę historię, admirała Matthew Fontaine Maury, o której pisał Victor Mayer-Schonberger w książce „Big Data”. Rewolucja, która zmieni nasze myślenie, pracę i życie. Admirał ten ucierpiał przez wypadek, który uniemożliwił mu dalszą karierę na morzu. Amerykańska marynarka nie chciała rezygnować z jego wiedzy i zleciła mi analizę dzienników pokładowych różnych tras amerykańskich statków i angielskich kapitanów. Okazało się, że kapitanowie podróżują „na czuja”, wybierając drogę do celu swojej podróży. Admirał zaczął szukać prawidłowości w informacjach zgromadzonych w dziennikach i został ojcem amerykańskiej oceanografii, stworzył szlaki żeglugi, które stały się najbardziej optymalne. Autor książki opisał to wydarzenie jako pierwszą analizę dużych zbiorów danych.

#### **Katarzyna Zajkowska**

Cyfrowe państwo – jaka jest jego definicja. Podstawowym elementem jest dostępność usług online, które umożliwiają nam załatwienie spraw wyłącznie online. Przyrost usług w Polsce jest bardzo szybki. Biorąc pod uwagę dostępność danych, możemy udostępniać usługi intuicyjne i rozbudowane. Państwo ułatwia nam realizację spraw przez internet, w sposób, który nie wymaga wypełniania formularzy za każdym razem, bo wiele z potrzebnych

danych już ma. Cyfrowe Państwo to też procesy backofficowe, które są optymalizowane i automatyzowane. To także kwestie bezpieczeństwa dla obywatela, dzięki narzędziom jak podpis elektroniczny.

Kluczowe wyzwania dla dalszego rozwoju Cyfrowego Państwa to mnogość platform i punktów dostępu dla obywatela. Wyzwaniem jest pełna integracja wszystkich rejestrów państwowych w sposób, aby płynnie ze sobą rozmawiały. Dziś obywatel musi kilka razy podawać swoje dane i często zdarza się, że różnią się one od siebie w zależności od rejestru, w którym są gromadzone. Dużym wyzwaniem jest też dostęp dla osób prawnych, które aby otrzymać dostęp do danych i rejestrów, muszą dostarczyć dokumenty które udowadniają ich uprawnienia. Brakuje nam środka do identyfikacji osób prawnych. Ważnym tematem są także koszty, które wiążą się z innowacją.

Opowiem o usłudze, która dziś jest analogowa – uzyskiwanie prawa jazdy. Jest to pierwsza usługa, z której korzysta młody człowiek w Polsce. Jest to pierwszy kontakt z administracją publiczną dla młodych ludzi. Dziś wygląda to tak, najpierw trzeba udać się do lekarza, który wydaje papierowe zaświadczenie umożliwiające prowadzenie pojazdu. Potem trzeba udać się do starostwa, wypełnić wnioski i formularze, dodać zdjęcie i pokazać orzeczenie lekarskie. Po kilku dniach dostaje się numer, którym posługuje się w procesie uzyskania prawa jazdy. Po zrobieniu kursu, zdaniu egzaminu dostaje się papierowe zaświadczenie. I dopiero wtedy, w aplikacji mObywatel można pobrać tymczasowe prawo jazdy.

Nasze rozwiązanie zdecydowanie usprawni ten proces. Obywatel, który będzie ubiegał się o prawo jazdy skorzysta z jednego punktu dostępu w administracji publicznej. Dwoma kliknięciami złoży wniosek ze zdjęciem w mObywatel, nie będzie potrzebny żaden numer. Lekarz będzie miał dokument w systemie, a cały proces zakończy się przekazaniem danych do CEK. Prawo jazdy dostępne w mObywatel będzie ważne od razu.

Jak do tego dojdziemy:

- Będzie jeden punkt dostępu do usług administracji publicznej,
- Będzie równoważność prawna elektronicznych dokumentów,
- Wprowadzimy standaryzację usług i zintegrujemy z eDoręczeniami,
- Zapewnimy integrację rejestrów publicznych i baz danych,
- Rozwiniemy i upowszechnimy narzędzie do podpisywania dokumentów – bezpłatne podpisy kwalifikowane także dla osób prawnych,

- Rozwiniemy usługi chmurowe- aby zarządzanie danymi było możliwe płynnie.

Tak widzimy Cyfrowe Państwo.

### **Anna Gos**

Cyfrowe państwo to też otwarte dane, bardzo różne dane. To dane badawcze z czujników, w formacie otwartym czy dane do zbiorczego pobrania. Dziś nasze wysiłki koncentrują się między innymi na wdrażaniu legislacji unijnej, która pozwoli szerzej korzystać z danych, dodajemy także nasze pionierskie rozwiązania. W ramach prac nad wprowadzaniem europejskiej legislacji dot. danych wysokiej wartości zrobiliśmy inwentaryzacje zasobów w sześciu kategoriach, m. in. meteo, geo, statystyki, dane dot. biznesu, mobilności, dane o spółkach i ich właścicielstwie, dane z obserwacji środowiska. Zidentyfikowaliśmy 99% danych. Okazało się, że 40% zidentyfikowanych danych nie jest udostępniana w standardach jakich wymaga rozporządzenie. Dane muszą być udostępnione bezpłatnie. Raport z inwentaryzacji jest dostępny na stronie [dane.gov.pl](http://dane.gov.pl).

Realizujemy projekt Dane 3.0. Nasze najbliższe działania to, w ciągu 36 miesięcy chcemy udostępnić 49 API, aby odpowiedzieć na wymagania dot. rozporządzenia o danych wysokiej wartości. Ten rok to udana współpraca z samorządami, przykładem jest Górnośląska Metropolia, która szczyli się najwyższym stopniem otwartości danych. Stopni jest pięć. Współpraca z samorządami to także kursy, podczas których uczyliśmy jak otwierać dane technicznie i zgodnie z przepisami prawa. Były konsultacje rozporządzenia wykonawczego RODO dot. równego traktowanie podmiotów przetwarzających dane w procedurach transgranicznych. Pozyskaliśmy nowe zasoby – to 16 mln otwartych zasobów otwartych i możliwych do ponownego użytkowania.

W nadchodzącym czasie chcemy być nadal liderami otwartości danych w Europie, chcemy wzmacniać nasze działania. Chcemy także, aby zasada otwartości danych była powszechna i stosowana zgodnie ze standardami przez wszystkich. Chcemy wzmocnić otoczenie prawne systemów otwartych danych oraz otworzyć rynek udostępniania danych z pobudek altruistycznych a także rozwijać rynek oparty o wymianę danych B2B, B2G. Chcemy też kontynuować prace nad ustawą dot. zarządzania danymi. W perspektywie czeka nas także wdrożenie Data Act. Chcemy zapewnić dostęp do danych wysokiej jakości. Ułatwimy dostęp dla danych z obszarów nauki i kultury, zmodernizujemy też portal Kronik@. Będziemy wspierać rozwój polskiego rynku wymiany danych.

## Pytania od uczestników konferencji:

**Katarzyna Starosławska**

**Lider Sekcji GRAI ds. Dane dla AI**

Podkreśliła wagę ustrukturyzowanych danych i dostępu do nich. Zwróciła uwagę, że jeżeli chcemy skutecznie używać danych w sektorze zdrowia – jest to tym bardziej ważne. Jeżeli mamy używać algorytmów w szpitalach, żeby wspierać lekarzy, dane muszą być precyzyjne.

**Komentarz Anna Gros:** Zgadza się z postulatem dot. jakości i standaryzacji danych. To już widać na portalu dane.gov.pl, które są ustrukturyzowane.

**Leszek Maśniak,**

**Osoba prywatna z doświadczeniem w biznesie i administracji**

Zwrócił uwagę na wagę integracji danych i interoperacyjności systemów. Jako przykład podał pierwszą usługę zintegrowaną, jaką było działające od 2012 roku CEIDG. Podkreślił, że od tamtej pory tak zintegrowanych usług nie ma - są nowe ale nie zintegrowane. Zapytał, co różni obecne działanie i umożliwi realną realizację integracji usług.

**Komentarz Katarzyna Zajkowska:** Bardzo pręźnie działamy w tym zakresie. Mamy gotowy nowy generator formularzy, badania z samorządami są w trakcie. Od 2025 roku będziemy tworzyć na nim rozwiązania, które zapewnią standaryzację procesów i usług. Aby w pełni zorganizować ten projekt potrzebujemy też poziomu legislacyjnego, współpracy z samorządami. Wszystko mamy zaplanowane, natomiast projekt wymaga czasu.

**Malina Jankowska**

**firma doradcza PwC**

Kibicujemy dalszym sukcesom platformy dane.gov.pl. Współpracowaliśmy w tym projekcie. W wątku danych domenowych, pracujemy w finansowanym przez Komisję Europejską projekcie z Ministerstwem Rolnictwa i Ministerstwem Cyfryzacji realizując mapowanie barier we wdrażaniu specyficznych technologii w rolnictwie. Podstawowa bariera to dane, w przypadku tego sektora ważne są dane w czasie rzeczywistym. To bardzo trudne i ważne zadanie. Ważna jest kwestia świadomości, jak pozyskać dokładnie te dane i jaką wnoszą one wartość w usprawnienie sektora rolnictwa - tu można zrobić dużo.

**Jarosław Szczepanik**

**SYJB Sp. z o.o.**

Mam kilka uwag do strategii cyfryzacji - 100 mld złotych na 10 lat. Kapitalizacja największej spółki w sektorze rozwiązań dla przedsiębiorstw to 8 mld złotych. W zaprezentowanej strategii nie ma rysów systemów, które mają być wdrażane. To tylko zbiór pomysłów, a nie plany czy architektura. Nadal widać w niej silosowość, dla przykładu Ministerstwo Cyfryzacji nie uczestniczy w projektach innych ministerstw, np. Zdrowia czy Finansów. Nic nie wskazuje na to, że wyjdziemy z silosowości. Nie ma rysu platform sieciowych, które miałyby być stworzone. Brakuje rysu infrastruktury serwerowej i sieciowej. Taka infrastruktura powinna powstać w całości w Polsce i być niezależna. Ogólnie, strategia to luźne propozycje. Od Ministerstwa Cyfryzacji należy wymagać konkretów za takie pieniądze, powinno ono udowodnić że jest w stanie zbudować niezależne systemy i je utrzymać przez wiele lat.

**Komentarz Michał Gramatyka:** Dziękujemy za ten głos. Z mojej perspektywy sytuacja wygląda tak, jesteśmy pierwszym resortem który przedstawił strategię cyfryzacji, która jest rozpisana na wiele lat. W strategii widać, że również po raz pierwszy przedstawiono finansowanie spoza budżetu Ministerstwa Cyfryzacji, czyli dostrzeżono, że cyfryzacja jest tak ważna a wydatki powinny być koordynowane.

Ja widzę bardzo konkretne dokonania, to, że w Polsce ok. 10 milionów Polek i Polaków korzysta z mObywatela, lubią tę aplikację, oraz to, że ustawę o elektronicznych doręczeniach oceniono na bardzo ważną, i że przeszła ona w legislacji bez poprawek. Moim zdaniem to bardzo realne dokonania. Dziękuję za merytoryczną krytykę dot. oceny strategii, jest ona bardzo potrzebna.

**Stanisław Dyrda**

**NCBiR**

Mam kilka uwag, aby dodać do strategii taktykę i pokazać jak będziemy ją realizować. Uważam, że należy zwrócić uwagę na zasoby, które są potrzebne do realizacji strategii oraz dodać pewne szacowania do określenia skali celów, które zostały w niej wskazane. Byłoby dobrze, aby Ministerstwo Cyfryzacji działało w kierunku wzmocnienia organizacyjnych działań dla poprawy jakości danych. Aby poza wskazanymi

pełnomocnikami pojawiła się też grupa administratorów danych wywodzących się z części biznesowej, ludzi którzy rozumieją jaki ma być sens danych. Aby eliminować błędy. Dane znajdują się w różnego rodzaju bazach, często są niekompletne. Brakuje narzędzi, które mogą być analogią do systemu obiegu dokumentów EZD, aby podobne rozwiązania były w tych obszarach, które są istotne w zakresie cyfryzacji państwa, np. hurtownie danych, systemy obiegu wspierania procesów zarządzania.

**Tadeusz Osowski**

**Unia Metropolii Polskich**

Pytanie dotyczące otwierania danych. Myślę, że dane, które znajdują się w domenie samorządów, są słabym materiałem do tworzenia innowacji. Warto byłoby otworzyć platformę, przy pomocy rządu, na której można będzie otworzyć dane z biznesu, aby rozwiązywać ważne problemy społeczne. Druga uwaga dotyczy strategii, w nawiązaniu do formularzy, myślę, że powinno być jasno powiedziane, że myślimy usługami - obywatel potrzebuje decyzji a jak to się dzieje to sprawa drugorzędna.

**Witold Staniskisz**

**Google Cloud Poland**

Nas interesuje element wymiany wiedzy i wsparcie tego procesu. Nie można mówić o danych bez Google i narzędzi Google. Z drugiej strony B2C, B2G wymaga współpracy między państwem a instytucjami. Na ile Ministerstwo Cyfryzacji włączy instytucje takie jak Google aby wspólnie przyspieszyć to działanie.

**Komentarz Michał Gramatyka:** Uczestniczyłem ostatnio w wyjeździe studyjnym Komisji Cyfryzacji polskiego Sejmu dot. sztucznej inteligencji. W spotkaniu, poza amerykańskimi instytucjami rządowymi uczestniczyły też BigTechy i przedstawiciele biznesu. Aby wiedzieć, jak rozwój technologiczny i jego wpływ na nasze życie jest widziany przez rządy i biznes, jakie są w nim punkty styku, jak wygląda podejście do regulacji. Był to bardzo dobry wyjazd, miał walor bardzo merytoryczny. Na pewno skorzystamy z tego podejścia.

**Wojciech Łachowski**

**Instytut Rozwoju Miast i Regionów**

Zwrócił uwagę na kwestię jakości danych w samorządach. Sytuacja wygląda tak, że dane te nie są ustandaryzowane, nie ma modeli danych, nie są ze sobą porównywalne. To jak

wyglądają dane zależy wyłącznie od samorządu. Czy Ministerstwo Cyfryzacji stworzy i udostępni modele danych, aby je ustandaryzować na poziomie samorządowym?

Potrzebujemy też regulacji prawnej dot. dostępu do danych źródłowych dostarczanych przez administrację centralną dla samorządów. Samorządy je wprowadzają, ale nie mają możliwości ich wykorzystania w innych celach, np. danych oświatowych. Zatem pytanie, czy planowana jest legislacja, która to umożliwi aby samorządy mogły lepiej by zarządzać miastami.

**Komentarz Anna Gros:** Zwróciła uwagę, że Ministerstwo Cyfryzacji opracowało cztery standardy, między innymi standard techniczny dotyczący danych. Są one dostępne na [dane.gov.pl](http://dane.gov.pl). Pytanie jest takie, czy samorządy mogą je wykorzystać. Są one na tyle uniwersalne, że możemy rozmawiać o tym, co w nim zmienić, aby odpowiadał samorządom.

Na drugie pytanie odpowiedź jest złożona. Na pewno sytuacja wymaga najpierw analizy.